

## **Komentarz na wstęp:**

Podaj Mi rękę i zamknij oczy. Chodź i ufaj. Kiedy opadniesz z sił, będę cię nioś. Nie kieruj się swoim rozumem, bo zaprowadzi cię donikąd, sam będąc nicością. Pozwól Mi prowadzić cię samemu, a ty tylko ufaj, że dam ci to, co ci obiecałem i że całe twoje życie będzie kroczeniem za rękę z twoim Ojcem. Czy potrafisz złożyć całą troskę na Mnie?<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> *Kontemplacja Boga Ojca. Tato jestem.*, Grzechynia 2015, s. 54.

## **Komentarz przed aktem pokutnym:**

Ja chcę was prowadzić, ale wy wolicie błądzić, niż oddać się Mojej błogosławionej opiece. A później, dzieci, dziwicie się nieszczęściom, które na was przychodzą. Czyż nie ostrzegałem, żebyście Mnie słuchały, bo lepiej wiem, która droga gdzie prowadzi i na której będzie wam najlepiej? Dopiero kiedy wasze plany zawodzą, znajdujecie znów miejsce dla Boga, aby przyszedł i ponaprawiał wszystko, co żeście swoją pychą i uporem zniszczyli i zbezczęścili. Wtedy Mnie potrzebujecie, kiedy wasze ludzkie metody zawodzą, ale, dzieci, wiele razy jest już za późno. Za daleko odeszłyście ode Mnie, abym mógł was zawrócić.<sup>2</sup>

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 237.

## Akt pokutny:

1. *Nie mam spraw ważniejszych, niż zajmowanie się tymi najbardziej bezradnymi i zdanymi wyłącznie na Mnie. Ja pragnę, abyście wszyscy uniżyli się i byli jak dzieci. Ale wpieryw trzeba Mnie pragnąć. Kto jest szczęśliwy i zdaje mu się, że posiadał wszystko, ten jest zaślepiony przez szatana. Dzierżąc los w swoich dłoniach, o czym wielu z was jest przekonanych, nie możecie dojść do Królestwa Niebieskiego, bo tam wchodzi tylko ci, co polegają na Mojej opiece. Jeśli sami sobie jesteście królami, jak Mi służyć będziecie? I król musi paść na kolana, kiedy stanie wobec Króla królów, a wy niczym jesteście i mimo to nie chcecie ukorzyć się przede Mną.<sup>3</sup>*

Ojcze! Przepraszamy Cię za to, że chcemy być samowystarczalni i sami decydować o swoim życiu.

2. *(...) jestem Ojcem. Nie przyglądam się spokojnie zatraceniu Moich dzieci. Ze łzami przyjmuję każdą ich decyzję o odejściu i odrzuceniu Moich podarków, Mojego dziedzictwa, jakie im przeznaczyłem. Gdybym płakał jak człowiek, o dziecko Moje, oceany byłyby kroplą przy tych łzach, jakie już wylałem i jakie jeszcze wyleję.<sup>4</sup>*

Ojcze! Przepraszamy Cię za te momenty naszego życia, kiedy odchodziliśmy od Ciebie i odrzucaliśmy Twoje podarunki.

3. *Proszę was i błagam, dzieci, odrzućcie prawdy światowe, abym mógł objawić wam prawdy wieczne. Żal Mi na waszą nędzę. Im kto wyżej w świecie, tym niższy w Moich oczach. Kogo świat hołubi, ten oddala się ode Mnie. Ja pragnę serc odrzuconych, wzgardzonych i wyśmiewanych, tak jak i Moje, które od tylu wieków nie znajduje wśród was zrozumienia.<sup>5</sup>*

Ojcze! Przepraszamy Cię za to, że wciąż zabiegamy o względy ludzkie.

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 217-218.

<sup>4</sup> Tamże, s. 152.

<sup>5</sup> Tamże, s. 218.

4. *Mnie ta ludzka pycha obraża, kiedy zamiast zaufać Mnie, swojemu Ojcu, próbują załatwić swoje sprawy bez Mojej ingerencji, podczas gdy Ja stoję obok i nie zostaję dopuszczony do działania, mimo że Ja jestem wszechmogący i wszechwiedzący.*<sup>6</sup>

Ojcze! Przepraszamy Cię za to, że zamiast zaufać Tobie próbujemy sami o wszystkim decydować.

5. *(...) musisz się nauczyć trwać silna w ciemności, trwać wierna w beznadziei, trwać niewzruszona wobec wszystkich doświadczeń. Mieszka w tobie Bóg. (...) Bóg, który jest nieskończony i niezmienny, więc i ty powinnaś pozostawać niewzruszona, niezależnie od tego co się wokół ciebie dzieje, bo to Ja jestem twoim życiem, to Ja sprawiam, że żyjesz i oddychasz dla Mnie (...).*<sup>7</sup>

Ojcze! Przepraszamy Cię za to, że nie potrafimy trwać wiernie przy Tobie wobec wszystkich doświadczeń, jakie nas spotykają.

6. *Boisz się i tracisz mnóstwo sił, bo przejmujesz się względem ludzkim i myśleniem ludzkim. A powinnaś słuchać tylko Mnie. Z nikim nigdy nie szukaj wspólnoty. Masz ją ze Mną. U nikogo nie szukaj zrozumienia. Masz je u Mnie. Słuchaj Mojego Serca i podążaj za nim. Wsłuchaj się w to, co mówi do ciebie. Mówi: „chodź”. Tylko tyle. Staraj się iść za Mną i nie zastanawiaj się nad tym, co będzie jutro. Liczy się dziś.*<sup>8</sup>

Ojcze! Przepraszamy Cię za to, że tak często szukamy zrozumienia u innych, zapominając że tylko u Ciebie możemy je znaleźć.

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 15.

<sup>7</sup> Tamże, s. 26.

<sup>8</sup> Tamże, s. 35.

## **Komentarz przed modlitwą wiernych:**

Ja mam dla was dużo, a jak mało prosicie. Nie prosicie nawet minimum tego, co wam mogę dać. Czy wiesz o tym, dziecko? (...) tak kocham człowieka, że dawanie mu z Mojego niezmiernego miłosierdzia jest dla Mnie ogromną radością. (...) mów wszystkim dzieciom, że teraz jest czas Mojego miłosierdzia. Jeśli chcecie Mnie prosić, to proście, a Ja spełnię wasze prośby, bo mam tak rozmiękczone Serce, Moje dziecko, że wyproście wszystko. Mów im, jak jestem kochający i jak czekam na te prośby. (...)

Powiedz im o Mnie. O cokolwiek prosić Mnie będą przez Mękę Mojego Syna, dostaną. Bo czas się kończy, a Ja połowy łask nie rozdałem. Co wy myślicie? Na co Mój Syn tak cierpiał? Ja chcę mieć was wszystkich u siebie, bez wyjątku. Macie Mi wszyscy śpiewać hymny pochwalne.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 226.

## **Modlitwa wiernych:**

1. (...) *Kościół jaki odrodzi się w waszych sercach i w waszych narodach, będzie Kościołem świętym, Kościołem ofiarnym, wielbiącym Boga. Wszystkie Moje dzieła muszą zostać przeze Mnie doświadczone i oczyszczone w ogniu cierpienia. Dokonuje się wskrzeszenie tego, co święte, odrodzenie tego, co Boskie, odbudowa tego, co prawe.*<sup>10</sup>

Ojcze! Prosimy Cię oczyścić i odnowić Twój Kościół.

2. *Nie lękaj się głosić Mojej Woli, bo jest ona samym dobrem, jest miłosierdziem, jakim was obdarzam. Człowiek, żyjąc na Ziemi, zapomina o odwiecznej Woli Bożej, jaką jest uczynienie sobie istoty, sobie podobnej. Tą istotą uczyniłem człowieka i pragnę, aby był zbawiony, ponieważ pragnę dać każdemu z was wieczne szczęście u Mego boku. Pragnę dzielić z wami Moją radość.*<sup>11</sup>

Ojcze! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby nie lękali się głosić Twoją Wolę i z wielką gorliwością zabiegali o zbawienie dusz.

3. *Uwierz, że do zadania, jakie ci poleciłem, nie ma odpowiedniejszej duszy. (...) nie poddawaj się. Staraj się widzieć we wszystkim głębszy sens, jakim jest pokuta na Ziemi i ofiara za grzechy dusz. Bądź Moim naczyniem, które będę napelniał, bądź Moim wodopojem dla dusz. Nie oczekuj, że ty będziesz napojona. Staraj się pić innych.*<sup>12</sup>

Ojcze! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Umacniaj Go i spraw, aby był posłusznym narzędziem w Twoich rękach.

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 69.

<sup>11</sup> Tamże, s. 65.

<sup>12</sup> Tamże, s. 35.

4. (...) *nie bój się więc niczego, co pochodzi od świata, ale podtrzymuj w tobie życie eucharystyczne, życie Mną, a żadne, największe wydarzenia, które wstrząsają światem, nie będą stanowiły dla ciebie żadnej różnicy, ponieważ nie żyjesz w świecie, ale we Mnie.*<sup>13</sup>

Ojcze! Prosimy Cię spraw, abyśmy zanurzeni w Tobie, nie lękali się tego, co pochodzi od świata.

5. *Ja tracę Moje dzieci każdego dnia. Każdego dnia odchodzą ode Mnie, swojego Ojca, na potępienie wieczne, a teraz kiedy tylu ich zginie niespodziewanie, kto będzie przygotowany na spotkanie ze Mną? Jeszcze tyle was, dzieci, utracę. Oplakuję was, dzieci Moje, bo byłyście Mi żywe, a teraz jesteście umarłe i wiele z was martwymi pozostanie za zawsze. Wielka jest boleść Ojca po stracie Tych dzieci, które przez tyle lat pielęgnował, a one wolą skoczyć w ogień piekielny, niż oddać się Mojej miłości. Wielka jest boleść Moja.*<sup>14</sup>

Ojcze! Prosimy Cię ratuj te dusze, które zdążają ku wiecznemu potępieniu.

6. (...) *w was, dzieci, Ja sam jestem wiarą i mocą. Nie liczę na wasze siły ani na wasze możliwości, nie. Liczę na wasze zaufanie i ustąpienie Mi miejsca w waszych sercach, na wyrzeczenie się siebie i poddanie się Mi, wtedy Ja mogę swobodnie działać w waszych duszach, wówczas jesteście zdolni do największych, heroicznych czynów wymagających wiary, jakiej nie posiadacie, odwagi, do jakiej nie jesteście zdolni i Miłości, jaką Ja jestem.*<sup>15</sup>

Ojcze! Prosimy Cię wlej w nasze serca bezgraniczną ufność do Ciebie i naucz nas bezwzględnego poddawania się Twojej Woli.

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 26.

<sup>14</sup> Tamże, s. 230.

<sup>15</sup> Tamże, s. 215.

## **Komentarz na ofiarowanie:**

Życ dla Mnie, oznacza oddać Mi swoje życie jako temu, który jest najbardziej ukochany, jako najbliższemu i najwierniejszemu Przyjacielowi. Oddać Mi swoje życie, oznacza żyć, ofiarując Mi każdą chwilę. Ofiarować Mi każdą chwilę, oznacza nie odchodzić sprzed Mojego oblicza, ale trwać w miłości i świadomości Mojej obecności. Ciągłe uświadamianie sobie w duszy Mojej obecności uszczęśliwia Mnie najwięcej i takiego obcowania pragnę, abym zyskał życie duszy, tak jak tego pragnę.<sup>16</sup>

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 91-92.



## **Komentarz przed dziękczynieniem:**

Nigdy, przenigdy nie wątp w Moją miłość do ciebie i w to, że spełnię wszystko, co tylko w Mojej mocy, abyś jak najszybciej trafiła do Nieba, do Mnie. Jak matka wzywa swoje najmniejsze i czeka na nie z wyciągniętymi ramionami, kiedy czyni swe pierwsze kroki, tak Ja czekam na ciebie, wyciągając ramiona, które uchwycą cię, gdybyś się miała przewrócić i upaść. (...) ufaj Mojej miłości, bo nigdy cię nie opuszcza. Stawiaj jednak odważnie tve kroki i staraj się iść do Mnie z absolutną pewnością Mojej obecności, Mojego wezwania i Mojego oczekiwania. (...) Jestem twoim Ojcem, ty jesteś dzieckiem. Zdaj się we wszystkim na Mnie i oczekuj, że podzielę z tobą pełnię Mojego szczęścia w Niebie.<sup>17</sup>

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 133.

## Dziękczynienie:

1. (...) *tak samo jak widzicie Moją troskę i miłość, z jaką stworzyłem każdą duszę, tak samo później w ciągu jego życia dbam o nią i uważam na każde jej drgnienie, tak samo po śmierci zajmuję się duszą i dbam o to, aby jak najszybciej poprzez jak najbardziej oczyszczające dla niej cierpienie udoskonaliła swoją miłość i połączyła się za Mną.*<sup>18</sup>

Ojcze! Dziękujemy Ci za to, że z taką troską i miłością opiekujesz się nami.

2. *Widzisz, tak dobrze jest kochać Boga, bo kochając Mnie, Doskonałość, człowiek nigdy nie zostanie odrzucony i zraniony. Ja zawsze daję człowiekowi więcej, niż on Mi ofiarowuje. Dzieci, Mnie pragniecie, choćbyście szukały miłości po całym świecie, miłości doskonałej, wiedzcie, że o Mnie szukacie i Mnie jednego pragniecie. Oby nie było za późno, kiedy przekonacie się o tym. (...)*<sup>19</sup>

Ojcze! Dziękujemy Ci za to, że w Twoich Ramionach zawsze czujemy się kochani i bezpieczni.

3. *Jestem z tobą tutaj i wszędzie, gdzie się znajdujesz. Masz Mnie jako swojego obrońcę. Doceń tę łaskę, wierząc w nią i ufając Mi, przez nieokazywanie lęku wobec żadnych okoliczności. Ufność objawia się pełnym pokojem duszy w każdej możliwej sytuacji. Tę ufność posiadasz, całkowicie zdając się na Moją Wolę. Chcę od ciebie takiej ufności. Zdobywa się ją przez doświadczenia, w których możesz zupełnie poddać się Mojej Woli i przyjąć jako dobro to, co sama uznajesz i postrzegasz za zło. Chcę, aby z twojej duszy zniknęło zupełnie poczucie lęku. To wielka siła (...). Siła, którą pragnę ci dać.*<sup>20</sup>

Ojcze! Dziękujemy Ci za to, że w Tobie mamy naszego obrońcę, który jest z nami wszędzie, gdzie się znajdujemy.

---

<sup>18</sup> Tamże, s. 18.

<sup>19</sup> Tamże, s. 231

<sup>20</sup> Tamże, s. 129.

4. *Szczęśliwy ten, kto się Mojej opiece oddaje i do Mnie ucieka we wszystkich przeciwnościach i ciężkich doświadczeniach życia. Takie dziecko jest Mi najbliższe i troszczę się o nie szczególnie.*<sup>21</sup>

Ojcze! Dziękujemy Ci za to, że możemy się do Ciebie uciekać we wszystkich przeciwnościach i ciężkich doświadczeniach życia.

5. (...) *każde z Moich dzieci, które staje wraz z Chrystusem jako ratownik dusz, nieustraszony, oddany i wierny, poświęcający swoje życie dla ratowania życia swym braciom, staje się bratem Chrystusa w porządku woli, a Moim dzieckiem w tym porządku.*<sup>22</sup>

Ojcze! Dziękujemy Ci za to, że wzywasz nas do stania się wraz z Chrystusem ratownikami dusz.

6. *Chcę, aby każdy człowiek odnajdował w swoim życiu dowody Mojej dobroci. (...) nawet tym, którzy Mnie nienawidzą, dałem zdrowie ciała, majętności i dzieci. Dlaczego im błogosławię, zapytasz? (...) niesprawiedliwym jest dawać tylko dobrym dzieciom, a nieposłuszne odrzucać od miłości. Tak więc każdemu daję poznać Moją dobroć, tak dobrym, jak i złym. Jednak dobroć ta kończy się pewnego dnia, aby dusza zdała Mi sprawę ze swoich uczynków. Nikt nie może Mi powiedzieć, że nie zaznał Mojej miłości, bo życie każdego człowieka jest już dowodem Mojej miłości.*<sup>23</sup>

Ojcze! Dziękujemy Ci za wszelkie dowody Twojej miłości, jakie odnajdujemy w naszym życiu.

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 15.

<sup>22</sup> Tamże, s. 152.

<sup>23</sup> Tamże, s. 25.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

(...) sam posiadam wszystko, czego potrzebujesz, a jedyną drogą do świętości jest droga przez Moje Serce. Wszystko, czego potrzebujesz, czerp z niego. Jest dla ciebie zawsze otwarte. Nie bój się nigdy podchodzić. (...) Czy Ojciec, którego dziecko skarży się z powodu głodu, nie zrobi wszystkiego, aby je nakarmić? A cóż dopiero Ja, który jestem najwrażliwszym z ojców i doskonale widzę wszystkie twoje braki i niedomagania. Czy nie nakarmię cię, która łakniesz, z nadmiaru Mojej obfitości? Moje Boskie spichlerze są tak pełne dobrodziejstw, że z trudem utrzymują swój nadmiar błogosławieństw. Chodź i weź, co tylko zechcesz. Wszystko mam dla ciebie i wszystkim cię obdarzę.<sup>24</sup>

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 144.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

Kochaj Mnie poprzez samo trwanie we Mnie miłością i pokorą, która pragnie się ofiarować. Mów do Mnie Moim językiem – naucz się milczenia. Niech twoje serce wyraża raczej to, co pokorą wyraża twój język milcząc. Trwaj we Mnie, milcząc i słuchaj Mnie, milcząc. Pomogę ci. Nauczę cię modlitwy, która trwa bez ustanku. Nauczę cię kochać Mnie, tak jak kocham Ja i wyrażać Mi swoją miłość nieustannie. Wierz Mi, że to właśnie Mnie uszczęśliwia. Kocham cię w Moim milczeniu. Oddaj Mi twoją miłość, milcząc na zewnątrz, a krzycząc o twojej miłości wewnątrz. Usłyszę cię. Napoję cię. Opróżnij twoje wnętrze z wszystkiego, co tłumi ten wdzięczny krzyk miłości.<sup>25</sup>

---

<sup>25</sup> Tamże, s. 212-213.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

W każdej sytuacji odnajduj Mnie, podporządkowując się Mojej Woli. Poznaj ją i pokochaj, bo należy do Mnie. To Ja pragnę, a ty przyjdź Mi z pokrzepieniem, przyjmując Moją Wolę. Jestem tak blisko teraz, odczuj Mnie. Kiedy jednak będziesz się zmagać z przeciwnościami, będę znacznie bliżej. Bądź pewna, że mimo braku wszelkich doznań, posiadasz Mnie i uszczęśliwiasz Mnie, pełniąc z zadowoleniem Moją Wolę. W tej Woli jestem obecny. Modląc się, uśmiechaj się do Mnie w duszy, a poznam twoją miłość. (...) Niech twoja ufność będzie twoją siłą. Kiedy nie odczuwasz zadowolenia, a twoje ziemskie potrzeby nie są zaspokojone, raduj się Moim zadowoleniem i wierz, że przyjmując wszystko, co się tobie sprzeciwia, czynisz zadowolonym Mnie, samego Boga, udowadniając Mi swoją miłość, w której wybierasz Moje zadowolenie i stawiasz je ponad własne.<sup>26</sup>

---

<sup>26</sup> Tamże, s. 211-212.

### **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Chcę być przy tobie cały czas. Chcę czuwać przy tobie nocami. Chcę pilnować twoich kroków. Chcę cię karmić. Chcę cię słuchać, choćby twoje opowieści i pytania nie były zbyt rozsądne. Nie musisz mówić Mi o tym, co jak sądzisz pragnę usłyszeć. Mów Mi o twoim sercu. Mów Mi o rzeczach, o których wstydzisz się powiedzieć innym. Właśnie Ja powinienem o nich słuchać. Stwórz ze Mną więź osobistą, intymną i jedyną, jakiej nie masz z nikim. Udzielaj Mi sekretów twojej duszy, a w zamian Ja będę wprowadzał cię w tajemnice Mojego Serca. Nigdy nie będziesz mieć nikogo bliższego, bo ty istniejesz jako byt nieśmiertelny, a więc większy od własnego ciała.<sup>27</sup>

---

<sup>27</sup> Tamże, s. 36.